IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 102)
z dnia 29 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 102)

29 października 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła opinie komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2021 (druk 640):

1. Opinia Komisji Kultury i Środków Przekazu o:
a) części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji;
b) części budżetowej 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego;
c) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 40;
d) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego;
e) dotacjach podmiotowych z zał. nr 9;
f) programach wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10;
g) planach finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
– Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków,
– Funduszu Promocji Kultury;
h) planach finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
– Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej,
– Centrum Polsko – Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia;

2. Opinia Komisji Spraw Zagranicznych o:
a) części budżetowej 45 – Sprawy zagraniczne;
b) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 31;
c) dotacjach podmiotowych z zał. nr 9;
d) planie finansowym państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych;

3. Opinia Komisji do Spraw Unii Europejskiej o:
a) części budżetowej 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej;
b) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 8 i 49;
c) części budżetowej 84 – Środki własne Unii Europejskiej;

4. Opinia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o:
a) części budżetowej 40 – Turystyka;
b) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu – 630 – Turystyka;
c) planie finansowym państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Polskiej Organizacji Turystycznej;

d) zadaniach z zakresu administracji rządowej i innych zadaniach zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;
e) części budżetowej 25 – Kultura fizyczna;
f) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 37;
g) dotacjach podmiotowych z zał. nr 9;
h) planie finansowym instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centralnego Ośrodka Sportu;
i) planach finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
– Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej,
– Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów;
j) planach finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
– Polskiej Agencji Antydopingowej,
– Polskiego Laboratorium Antydopingowego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Jarosław Sellin** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Andrzej Gut-Mostowy** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Pracy i Technologii wraz ze współpracownikami, **Rafał Siemianowski** podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Anna Krupka** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu wraz ze współpracownikami, **Bartłomiej Karolczyk** dyrektor Biura Finansowo-Ekonomicznego Polskiej Organizacji Turystycznej, **Justyna Archicińska** kierownik Działu Finansowo-Księgowego Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Monika Biała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Markiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Głos oddało 46 posłów, więc będziemy mieli kworum.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2021 (druk 640) zakresie Komisji: Spraw Zagranicznych, do Spraw Unii Europejskiej, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Kultury i Środków Przekazu.

Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie artykułu 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzanie zmian w porządku dziennym posiedzenia.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Chęć zabrania głosu proszę zgłaszać poprzez sekretariat Komisji na adres mailowy lub telefonicznie.

Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali głosują za pomocą legitymacji i urządzenia do głosowania. W celu zalogowania się, aby zabrać głos, również trzeba użyć legitymacji.

Do porządku obrad wpłynął wniosek z prośbą o zmianę kolejności rozpatrywania opinii Komisji ze względu na to, że pan minister Jarosław Sellin, który jest członkiem Stałego Komitetu Rady Ministrów, a o godzinie 10.00 rozpoczyna się Komitet Stały, prosi o to, aby opinię Komisji Kultury i Środków Przekazu rozpatrzyć w pierwszej kolejności. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to przyjmiemy taką kolejność. Sprzeciwu nie słyszę

Przystępujemy więc do rozpatrzenia opinii Komisji Kultury i Środków Przekazu. Opinię Komisji przedłoży przedstawiciel pan Tomasz Zieliński. Proszę zatem o zreferowanie opinii Komisji, panie pośle.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, Komisja Kultury i Środków przekazu na posiedzeniu w dniu 21 października 2020 r. rozpatrzyła rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2021 zakresie części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2, części budżetowej 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6, dotacje podmiotowe i celowe z załącznika nr 8, środki europejskie na finansowanie programów operacyjnych z załącznika nr 4 i 15, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 40, części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6, dotacje celowe z załącznika nr 8, dotacje podmiotowe z załącznika nr 9, programów wieloletnich w układzie zadaniowym z załącznika nr 10, planów finansowych państwowych funduszy celowych z załącznika nr 13, czyli Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, Funduszu Promocji Kultury, planów finansowych państwowych osób prawnych z załącznika nr 14, Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia.

Komisja po zapoznaniu się z projektem ustawy budżetowej na 2021 r., wypowiedziami przedstawicieli pana ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz po przeprowadzonej dyskusji pozytywnie opiniuje projekt ustawy budżetowej w zakresie powyższych części i wnosi o ich przyjęcie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę przedstawiciela Komisji Finansów Publicznych – koreferenta, pana posła Krzysztofa Piątkowskiego, o przedstawienie stanowiska. Proszę bardzo. Nie słychać, panie pośle. Mikrofon u pana jest niewłączony.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Mam nadzieję, że teraz tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz tak.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, sejmowa Komisja Kultury zaopiniowała pozytywnie budżet na rok 2021 w zakresie Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego (15 głosów za i 10 wstrzymujących się). Pozytywnie również zaopiniowała w zakresie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. W tym przypadku 15 osób poparło pozytywną opinię, 8 było przeciw, 2 wstrzymały się od głosu. Propozycja budżetu została zaprezentowana przez pana ministra Sellina wyjątkowo optymistycznie. Pan minister odnotował wzrost w stosunku do kwot z ustawy budżetowej bieżącego roku o ponad 1%. Zaznaczył, że wydatki w części budżetowej to nie jedyne wydatki ministerstwa i uwzględniając wszystkie dodatkowe źródła, kwotę, którą ma dysponować minister na kulturę ochronę dziedzictwa narodowego, oszacował na 5 152 000 tys. zł. Przy okazji pan minister pochwalił się, że udział nakładów na kulturę w budżecie państwa na 2021 r. wyniesie 1,09%.

Szanowni państwo posłowie, z kulturą jest jak z szekspirowskim państwem duńskim. Źle się dzieje od lat – za mało środków, niedoskonały system finansowania, niepewność stosunków pracy, za dużo nacisków, upolitycznienie i upartyjnienie sfery, która powinna być przestrzenią wolności, a pół roku temu do tych bolączek doszedł COVID. Sytuacja kultury ze złej stała się tragiczna. Masa podmiotów już wcześniej wiążąca koniec z końcem nagle z dnia na dzień zupełnie straciła dochody, a rzesza ludzi – źródło utrzymania. To widać w całej Polsce, nawet jeśli czasami nie widać tego dobrze z perspektywy War-

szawy. Polska kultura potrzebuje dzisiaj respiratora, a nie witaminy C. Potrzebuje respiratora natychmiast, zwłaszcza że jest ważną częścią gospodarki – to powinno wybrzmieć mocno na posiedzeniu naszej Komisji – wytwarzającą w Polsce około 3,5% PKB. Przypomnę, jest to więcej niż rolnictwo czy górnictwo. Właśnie z tego powodu nie wszyscy członkowie Komisji Kultury podzielali ten entuzjazm i optymizm pana ministra. W ich ocenie ten budżet nie jest dobrą propozycją na obecne czasy. To wybrzmiało na posiedzeniu Komisji. Brakuje w nim rozwiązań kryzysowych. Oczywiście pan minister Sellin wspomniał na posiedzeniu Komisji i zapewne zrobiłby to również dzisiaj, gdyby postanowił zabrać głos, o 4 mld dołożonych z rezerwy w tym roku, ale jest to kwota szokująco mała, jeśli porówna się ją z lekko wydanymi 2 mld na telewizję pana Kurskiego.

Szanowni państwo posłowie, jeśli zgodzimy się z poglądem, że kultura powinna być kołem zamachowym gospodarki, że powinna być ważnym elementem wpływającym na gospodarczy rozwój Polski, to powinniśmy zgodzić się również, że powinna stać się oczkiem w głowie, a nie solą w oku obecnych władz. To wymaga zdecydowanie większego dofinansowania, a także realizacji licznych postulatów środowiska. Przypomnę, że polscy twórcy Kultury od dawna domagają się pewnych rozwiązań, a one w jakimś stopniu zależą od Komisji Finansów Publicznych i są trochę grzechem pierworodnym Komisji Finansów Publicznych. Domagają się na przykład zmiany art. 15l tarczy antykryzysowej. Pospiesznie i niezbyt mądrze wprowadziliśmy to ograniczenie. Domagają się zmiany 15l z tej tarczy, która odebrała wynagrodzenia twórcom w okresie pandemii. Domagają się przyjęcia ustawy o statusie artysty zawodowego, a także implementacji dyrektywy na jednolitym rynku cyfrowym. Ci spośród posłów, którzy nie poparli pozytywnej opinii Komisji – byli przeciw albo wstrzymali się od głosu, uważają, że kultura wymaga znacznie większego finansowania niż to zostało zaproponowane przez rząd, bo powtarzam, to nie jest budżet na czasy kryzysowe, a żyjemy w bardzo trudnych czasach. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Może będą jeszcze jakieś inne pytania? Proszę bardzo, pani poseł Zofia Czernow.

Poseł Zofia Czernow (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym zapytać i wrócić do tematu wydatków, które znajdują się w budżetach wojewodów na ochronę zabytków. Od wielu lat utrzymuje się bardzo niesprawiedliwy podział. On wprawdzie został nieco skorygowany chyba 2 lata temu, ale nadal to niewiele zmieniło. Chodzi mianowicie o województwo dolnośląskie. W tej chwili pomijam Małopolskę i województwo mazowieckie, bo powiedzmy, tu jest inna sytuacja i w związku z tym te dwa województwa wyłączam. Natomiast mieszkam w województwie dolnośląskim, gdzie jest najwięcej zabytków w kraju – w różnych wskaźnikach. Nie będę ich przytaczać. Jest bardzo dużo pałaców, założeń pałacowych i innych, kościołów, które wymagają natychmiastowej ingerencji, bo inaczej po prostu przestaną istnieć. Nie wiem, dlaczego od lat województwo dolnośląskie ma stosunkowo niskie środki przewidziane na ochronę zabytków w porównaniu na przykład do podlaskiego, do podkarpackiego. Rozumiem, że są lata, że trzeba je wesprzeć szczególnie, ale to się utrzymuje od lat. Analizowałam to w ostatnich latach – pięciu i dłużej. Taka jest struktura. Ktoś to kiedyś przyjął. Bardzo bym prosiła, żeby do tego wrócić i zastanowić się. Każdego roku mówię o tym przy budżecie. Ledwie to drgnęło, ale nie może być tak niesprawiedliwie. Dlaczego? Liczby wskazują na to, że tak nie można postępować, bo po prostu stracimy ten dorobek kultury materialnej. Dziękuję. Proszę mi odpowiedzieć, dlaczego tak jest i czy ministerstwo zamierza coś z tym zrobić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan minister za chwilę będzie odpowiadał. Dziękuję bardzo. Pan poseł Czesław Siekierski, proszę bardzo.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Ja bym poprosił pana ministra o zestawienie w formie pisemnej głównych części budżetowych obszaru kultury i dziedzictwa w ujęciu 19, 20 w sytuacji, jeszcze zanim zmieni-

liśmy budżet, 20 w nowym wydaniu i planowany na 21, żebyśmy mieli pokazane zmiany i jak sytuacja epidemii wpłynęła na pewne wydatki w tym obszarze, bo dużo słyszymy na temat tego sektora, który jest sektorem bardzo wrażliwym i być może wymagającym również specyficznych form wsparcia, bo to pozwoliłoby nam uchwycić dynamikę tych zmian. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne głosy w dyskusji? Nie ma. Dziękuję bardzo. W takim razie zamykam dyskusję i proszę o odpowiedzi pana posła, przepraszam, pana ministra – zresztą pana posła również – Jarosława Sellina. Tę pastylkę trzeba przyłożyć do lewej strony, żeby się uaktywniło…

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadając na uwagi czy – można nawet powiedzieć – zaczepki pana posła Krzysztofa Piątkowskiego, chcę przede wszystkim podkreślić, że budżet, który rozpatrujemy, dotyczy stałych zadań, które Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ma wypełniać w przyszłym roku tak, jak i budżet realizowany w roku 20. Nie ma tutaj uwzględnionych pieniędzy, które poszły… które ewentualnie będą musiały pójść na ratowanie sytuacji w kulturze w związku z pandemią. Tak samo jak w budżecie roku 20, na ten cel znaleźliśmy dodatkowe środki.

Chcę poinformować, a nawet skorygować informacje, które przedstawiłem na posiedzeniu Komisji Kultury, sprzed kilku dni, bo ponownie to policzyliśmy – będziemy to jeszcze bilansować pod koniec roku – na ratowanie sytuacji w kulturze, w instytucjach kultury, w środowisku artystycznym związaną z niedogodnościami i uszczerbkami wynikającymi z pandemii przeznaczyliśmy prawdopodobnie w tym roku 6 mld zł, czyli więcej niż budżet ministra kultury oficjalnie w roku 20. Można więc powiedzieć, że drugie tyle pieniędzy na kulturę i dziedzictwo narodowe, a nawet nieco więcej niż drugie tyle, daliśmy na ratowanie tej sytuacji. Nie wiem, skąd ta zgryźliwość pana posła Piątkowskiego, ale zwracam uwagę na to, bo wydaje mi się, że poseł z Komisji Kultury powinien w szczegółach interesować się tymi programami, które minister kultury uruchomił, żeby pomagać artystom oraz instytucjom kultury w tym trudnym czasie. Nie wiem, czy nie zauważył, że żadna instytucja kultury nie zbankrutowała i nie było zwolnień etatowych pracowników instytucji kultury w tym trudnym czasie mimo, że wiosną instytucje musiały być przez kilka tygodni zamknięte. Teraz nie, ale wiosną musiały być zamknięte. Różnego rodzaju programy pomocowe zawarto zarówno w ustawach COVID-owych, jak i w ekstra programach ministra, jak Kultura w sieci czy Fundusz Wsparcia Kultury, który właśnie teraz realizujemy w wysokości 400 mln zł dla samorządowych instytucji kultury, dla NGO. Te pieniądze, które będą wypłacane im właśnie teraz, dają w sumie taką kwotę około 6 mld zł, przeznaczoną na ratowanie sytuacji w kulturze. Teraz – dokładnie wczoraj – ogłosiliśmy program pomocowy w wysokości ponad 150 mln zł dedykowany polskiej produkcji filmowej i polskim kinom. Cały czas na bieżąco reagujemy, aby nie było po prostu zamykania instytucji kultury, żeby one funkcjonowały, żeby przetrwały ten trudny czas i żeby pracownicy również przetrwali, żeby mieli pracę w tych instytucjach.

Ciągle słyszę ten zarzut – i to również pojawiło się w ustach pana posła Piątkowskiego – że rzekomo dajemy jakieś 2 mld zł dla pana Kurskiego. To jest oczywiście duży skrót myślowy, bo wydaje mi się, że panu posłowi nie zależy na tym, żeby Radio Łódź zbankrutowało, w którym pewnie jest częstym gościem, a zwracam uwagę na to, że pieniądze budżetowe, które przeznaczamy na media publiczne, wynikające z tego, że trzeba zrekompensować straty z ubytku abonamentu, bo państwo polskie różne kategorie społeczne – można powiedzieć – zwalniało przez lata z opłacania tego abonamentu i rekompensata tutaj z pewnością się należała, są przeznaczane dla 19 mediów publicznych, w tym dla Radia Łódź, panie pośle.

Jeśli chodzi o tabelę wydatków wojewodów na zabytki, to jest to podległość Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a nie nasza. Chcę panią poseł uspokoić, że rzeczywiście należałoby dopytać MSW, dlaczego ta tabela tak wygląda i dlaczego są takie dysproporcje pomiędzy poszczególnymi województwami. Myślę, że to wynika również z wielkości województw, ale zgadzam się z panią poseł, że akurat dolnośląskie jest szczególnie silnie nasycone zabytkami. Szacujemy, że w rejestrze zabytków w Polsce około

20% zabytków pochodzi właśnie z tego województwa. Chcę panią poseł uspokoić, że jeśli pani poseł spojrzy na realizację naszego programu ochrony zabytków – mówię o programie ministra kultury – to dolnośląskie jest na bardzo wysokiej pozycji, bo wiemy, jakie tam są potrzeby, wiemy jak nasycony zabytkami, bardzo cennymi zabytkami jest ten region. Jest on na pewno liderem, jeśli chodzi o absorpcję tych środków, które są w dyspozycji ministra kultury.

Oczywiście Panu posłowi Siekierskiemu dostarczymy zestawienie pokazujące porównanie budżetu roku 19, 20 i 21. Na pewno jest tak, że w każdym roku jest przyrost. Mówiliśmy również o przyroście tegorocznym w porównaniu z rokiem ubiegłym. Tutaj jednak trzeba brać pod uwagę również to, co powiedziałem na początku, że do budżetu roku 2020 dosypaliśmy z rezerwy budżetu państwa więcej niż drugie tyle ze względu na pandemię państwa. Nie wykluczam, że w roku 2021 ze względu na ten dramat, który przeżywamy w różnych obszarach wynikający z pandemii, również będziemy dokładać dodatkowe środki. Budżet, który dzisiaj referujemy, nad którym się pochylamy, to jest budżet na normalne funkcjonowanie wszystkich obszarów, które są przedmiotem troski ministra. To jest normalne zabezpieczenie tych środków. Natomiast dodatkowe środki wynikające z uszczerbków wynikających z pandemii to są środki dokładane do budżetu bardzo ambitnie, jak na samym początku to opisałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście w momencie, kiedy będziemy rozpatrywali budżet Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji czy budżety wojewodów, to jeszcze to pytanie pani poseł może powrócić, bo rzeczywiście jest tak, że jest to w części budżety wojewodów, ale również merytorycznie zależy to od opinii… Wrócimy więc jeszcze do tego. Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Stwierdzam zatem zakończenie omawiania projekt ustawy budżetowej na 2021 rok w zakresie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Przechodzimy do rozpatrzenia opinii Komisji Spraw Zagranicznych. Proszę przedstawiciela Komisji – pana posła Przemysława Czarneckiego, o zreferowanie opinii Komisji. Proszę bardzo.

Poseł Przemysław Czarnecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych chciałbym przedstawić pozytywną opinię Komisji dotyczącą projektu ustawy budżetowej na rok 2021. Komisja przeanalizowała zarówno wydatki części 45 ustawy budżetowej, które na rok 2021 zaplanowano na poziomie 2 032 000 tys. zł, jak i dochody w wysokości 206 000 tys. zł. Są to kwoty praktycznie na tym samym poziomie, jak zawarte w zeszłorocznym projekcie ustawy budżetowej. Wedle opinii reprezentowanej przeze mnie Komisji projekt ten został dostosowany do wymogów stabilizującej reguły wydatkowej ograniczającej wzrost wydatków i jako taki uzyskał rekomendację przy poparciu 15 posłów, 4 głosach przeciw i 3 wstrzymujących się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ze strony Komisji Finansów Publicznych posłem koreferentem jest pan poseł Marek Sowa. Proszę bardzo o przedstawienie stanowiska w imieniu Komisji. Pan poseł Marek Sowa. O, już. Mikrofon. Panie pośle, należy włączyć mikrofon, bo nie słychać.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, już dobrze. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słychać. Proszę mówić.

Poseł Marek Sowa (KO):

Halo?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Słychać, panie pośle. Proszę kontynuować.

Poseł Marek Sowa (KO):

Halo? Panie przewodniczący,…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę kontynuować, panie pośle. Dobrze słychać. Jak pan mówił, to było dobrze słychać. Teraz jest milczenie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, słychać mnie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słychać. …Teraz już ani nie słychać ani nie widać.

Poseł Marek Sowa (KO):

Pozwolę sobie przedstawić koreferat do opinii Komisji Spraw Zagranicznych. Faktycznie kwoty, o których pan poseł Czarnecki mówił, zgadzają się. Posiedzenie Komisji odbyło się 20 października. W tej części trwało bardzo krótko. Mogę powiedzieć, że zbyt dużej dyskusji nie było. Wiadomo, że większość, zdecydowana większość środków idzie tak naprawdę na utrzymanie placówek konsularnych. Te wydatki są jednak na niższym poziomie niż były zaplanowane w ubiegłym roku. Nie mówię tutaj oczywiście o kwestiach związanych z dochodami, bo one niemal w całości są wypracowane przez placówki konsularne z tytułu choćby wiz. Natomiast jeśli chodzi o wydatki, to te wydatki są po prostu niezbyt duże. Zarezerwowano środki w budżecie w rezerwie na udział Polski w OBWE. Jest również kilka pozycji związanych z rocznicami przypadającymi w przyszłym roku, w których Polska chce bardziej aktywnie uczestniczyć. Taką pozycją, która również jest zarezerwowana, jest trzydziestolecie Grupy Wyszehradzkiej. Natomiast jak powiedziałem, już od kilku lat udział tego budżetu w wydatkach budżetu państwa procentowo maleje. Taka sama będzie rola Ministerstwa Spraw Zagranicznych, która – co by tu nie mówić – z roku na rok jest ograniczana i ta polityka będzie również kontynuowana w roku 2021. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto chciałby zabrać głos? Pan poseł Czesław Siekierski, proszę bardzo.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Chciałbym zapytać o finansowanie obszarów związanych z działalnością dawnych biur radców handlowych. To się przemieniło w wydziały inwestycji i handlu, które kiedyś w przeszłości były finansowane przez resort gospodarki. Obecnie one właściwie są finansowane w części, bo część obowiązków przejęło MSZ, ale część jest nadal w kompetencjach obszaru gospodarczego, a więc resortu, który się zajmuje… kiedyś było to Ministerstwo Gospodarki, a teraz Ministerstwo Rozwoju. Więc jak to wygląda? Ile i kto finansuje, bo one niby są wydzielone, niby są razem? To jest ogromna słabość w zakresie promocji tego obszaru gospodarczego – handlu – że mamy słabe – może nie słabe, ale za mało aktywne służby związane właśnie z promocją gospodarczą.

To samo dotyczy w ogóle spraw Unii Europejskiej w obszarze… Pewnie będzie o tym mówił pan poseł Grzyb, bo część utrzymania naszego przedstawicielstwa jest finansowana przez poszczególne resorty, bo tam są przedstawiciele poszczególnych resortów, którzy są w ramach przedstawicielstwa Polski przy Unii Europejskiej. Oni oczywiście wypełniają kryteria zatrudnienia związane z wymogami dyplomatycznymi, ale one są w części finansowane przez odpowiednie resorty – przez resort gospodarki czy przez resort rolnictwa. Czy ta formuła jest nadal utrzymana, bo to również jest ważne dla tego budżetu spraw zagranicznych w ujęciu także… bo Unia spełnia specjalne zadania, bo przecież członkostwo w jakiś sposób zobowiązuje, również w sensie funkcjonowania

na jednolitym rynku. Interesują mnie nakłady na ten obszar. Jak się zmieniały nakłady na skalę naszej promocji gospodarczej i handlowej? Dużo na ten temat mówimy, ale różnie jest z realizacją, szczególnie kiedy się patrzy na skalę środków, które się na to przeznacza. Środki są rozproszone, bo są różne działania w resortach, są różne działania w MSZ, są działania ze środków unijnych, są działania różnych stowarzyszeń i firm. To finansowanie… ta dywersyfikacja finansowania jest oczywiście potrzebna, ale to również powoduje duże rozproszenie, ale firmy, które… instytucje, które wkładają w to swój budżet, chcą mieć na to wpływ.

Reasumując, chodzi mi o ten obszar dyplomacji gospodarczej i finansowania. Jak to wygląda w latach? Czy przeznaczamy więcej? Skąd przeznaczamy? Jaki jest udział poszczególnych sektorów, firm i instytucji prywatnych, łącznie z instytucjami, które powinniśmy mieć jako przedstawicielstwa różnych sektorów czy w Unii czy w innych krajach? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, czy są inne głosy dotyczące części będącej w gestii Komisji Spraw Zagranicznych? Nie ma. Zatem proszę pana ministra Szymona Szynkowskiego vel Sęka o odpowiedź na pytania, które zgłosił pan poseł Czesław Siekierski, i ewentualnie na inne zastrzeżenia. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję. Panie przewodniczący, czy mnie słychać ?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Słychać. Co prawda na razie nie widać, ale słychać.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Właśnie nie wiem, czemu mnie nie widać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ważne, żeby było słychać.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Tak, może zaraz się to naprawi. Nie wiem, co się dzieje z tą wizją. Szanowni państwo, członkowie Komisji, ponieważ pytania są dość szczegółowe, pozwolę sobie oddać głos w celu udzielenia odpowiedzi pani Jolancie Siennickiej z Biura Finansów Ministerstwa Spraw Zagranicznych, która również jest z nami.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. …Pana ministra było słychać, ale pani dyrektor nie słychać.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Pani dyrektor jest tu widoczna z nami. Trzeba chyba włączyć mikrofon. Włączyć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nadal nic nie słyszymy. …Panie ministrze, nadal nie słyszymy pani dyrektor.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Rozumiem, panie przewodniczący. To kłopotliwe, ale w takim razie mogę tylko powiedzieć w ten sposób, że jeśli chodzi o podział w tych filiach, jeśli chodzi o promocję dyplomacji ekonomicznej, to faktycznie odbywa się we współpracy kilku podmiotów – zarówno Ministerstwa Rozwoju, jak i naszego Departamentu Współpracy Ekonomicznej MSZ. To oczywiście wspomagane jest przez dodatkowe podmioty. Chciałbym prosić o możliwość udzielenia szczegółowo odpowiedzi na pytanie, jak to szczegółowo wygląda, na piśmie, skoro pani dyrektor nie może – że tak powiem – dostać się tutaj z głosem na posiedzenie Komisji.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Bardzo proszę i bardzo dziękuję.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Jeśli chodzi o reprezentację w stałym przedstawicielstwie, to rzeczywiście jest tak, że poszczególne resorty mają tam swoich przedstawicieli. Ci przedstawiciele funkcjonują tam na podstawie porozumienia z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. W sensie organizacyjnym są nadzorowani przez stałe przedstawicielstwo, natomiast w sensie finansowym i merytorycznym są obsługiwani przez swoje resorty. To tyle, jeżeli chodzi o drugie pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zasady zostały przedstawione, natomiast jeśli chodzi o szczegółowy podział i zadania, pan poseł wyraża zgodę, aby odpowiedź padła na piśmie. Dobrze. Dziękuję bardzo. Pan poseł Mirosław Suchoń chciał jeszcze dopytać?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, dopytać. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, rzeczywiście kwestia, powiedzmy, tej dyplomacji ekonomicznej – tak ją nazwę – i pomocy polskim przedsiębiorcom budziła w parlamencie żywe zainteresowanie. Na etapie zmian było bardzo głośno, że tak powiem oględnie, natomiast później niestety to wszystko jakoś spełzło... Nie wiem, czy na niczym. Dlatego, panie przewodniczący, żeby to ocenić, bardzo bym prosił również o przekazanie informacji, ile jest tych zagranicznych biur handlowych i jakie są koszty ich funkcjonowania. Prosiłbym tu o informację dotyczącą poszczególnych biur, ale także osiągnięć i podjętych działań przez biura, bo mamy wrażenie, że dzisiaj odczuwamy skutki – przepraszam za kolokwializm – takiego rozwalenia zagranicznej polityki gospodarczej, która wspierała polskiej firmy i mamy do czynienia bardziej z propagandą niż faktycznym działaniem. Ale tak jak mówię, żeby to ocenić, potrzebujemy konkretów, konkretnych informacji, więc bardzo proszę o te informacje. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił jeszcze pan poseł Marek Sowa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ten wątek pojawił się również na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych, kiedy budżet był opiniowany. Mam przed sobą również stenogram i odpowiedź pana ministra. Ona jest zatrważająca. Zacytuję państwu dokładnie, bo pan minister Szynkowski vel Sęk nie powiedział. To mniej więcej wygląda w ten sposób, że co prawda dostrzegają, że są ogromne możliwości w działalności ekonomicznej, zwłaszcza dla polskich firm poza granicami, natomiast są absolutnie niewykorzystane i nie mają kontaktu praktycznie z żadną firmą, która chciałaby z tego skorzystać. To tak naprawdę podsumowuje to, co się stało z reformą zagranicznych placówek ekonomicznych. Ta współpraca po prostu nikogo nie interesuje. Jest przepychanie z jednego ministerstwa na drugie. Zresztą w budżecie Ministra Spraw Zagranicznych tak naprawdę nie ma wyodrębnionej pozycji, która miałaby wzmacniać pozycję ekonomiczną polskich firm poza granicami naszego kraju. Placówki dyplomatyczne zawiesiły praktycznie tę działalność. Ona po prostu nie istnieje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Czy można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, nie chciałbym wchodzić w polityczne polemiki z panem posłem Sową. Chciałbym panu posłowi – z chęcią to zrobimy – merytorycznie przedstawić, że nie jest tak, że nasze placówki nie zajmują się dyplomacją eko-

nomiczną. Jest dokładnie przeciwnie. Pozwolę sobie przedstawić panu posłowi na piśmie taką informację o tym, jak placówki realizują dyplomację ekonomiczną.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Czesław Siekierski?

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Tylko jedna uwaga. Panie ministrze, mamy podobne poglądy od wielu dziesięcioleci. To nie dotyczy tylko obecnego resortu. Dotyczyło to poprzednich edycji resortu bez względu na to, jakie opcje rządziły. Proszę więc nie traktować tego politycznie, a merytorycznie, że taką ocenę przynajmniej ja miałem również w przeszłości. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczekujemy więc… O, jeszcze pani poseł Teresa Pamuła. Proszę bardzo.

Poseł Teresa Pamuła (PiS):

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym zapytać o zdanie pana ministra, jeżeli chodzi o opiekę nad zabytkami. Jedno z drugim się wiąże. Przed chwilą omawialiśmy budżet ministerstwa kultury i cały budżet kultury, ale w jaki sposób nasze konsulaty, które znajdują się na Wschodzie, pomagają ministerstwu kultury w odbudowie i dbaniu o miejsca pamięci, jak również dbaniu o zabytki, które pozostały na Wschodzie? Miałam kilka głosów osób, które tam mieszkają, jak również działają w ramach różnych stowarzyszeń, że polityka utrzymywania tego naszego… tych naszych dóbr kulturalnych na Wschodzie nie jest w jakiś sposób szczególnie zorganizowana. Pieniądze, które są w ministerstwie kultury, są jakby rozdawane stowarzyszeniom i nie ma jakiejś polityki i nie ma nawet chyba ewidencji wszystkich naszych pozostałości na Wschodzie, jeśli chodzi o zabytki i o to jak należałoby zadbać, co należy w pierwszej kolejności odbudować. Jest to… Po prostu nie ma żadnej synchronizacji. Jakiekolwiek stowarzyszenie sobie umyśli, że trzeba odbudować zabytek, to stara się o środki, a inne, skoro właściwie nie ma osób, które powinny dbać o te zabytki, popadają w ruinę. Czy nie należałoby przeprowadzić analizy czy zrobić jakiegoś spisu zadań i najważniejszych zabytków, ich stanu obecnego i jakieś polityki, żeby to, co tam jest, zatrzymać dla potomnych?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, zabytki za granicą. Pan minister.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Panie przewodniczący, chciałbym tutaj jednak podkreślić, że jest system oceny projektowej, w którym po pierwsze, najpierw placówki opiniują wnioski stowarzyszeń, organizacji i fundacji polonijnych, które zwracają się z takimi wnioskami o wsparcie. Po zaopiniowaniu przez placówkę jest to później oceniane również w ministerstwie. Spośród wszystkich są oczywiście wyróżniane pewne zadania strategiczne. Nie ma środków na to, żeby uwzględnić wszystkie projekty. Natomiast wyróżniamy zadania strategiczne również na podstawie oceny placówek i wówczas staramy się w ramach jednorocznych czy wieloletnich programów wspierać tego rodzaju projekty. Więc nie jest to chaotyczne. To nie jest przypadkowe. Za każdym razem musimy bazować przede wszystkim na opinii placówki, ale później wedle pieniędzy i priorytetów, które mamy, staramy się wyróżnić te projekty strategiczne, które zawsze mogą liczyć na wsparcie.

Poseł Teresa Pamuła (PiS):

Czy mogę jeszcze dopytać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo. …mikrofon.

Poseł Teresa Pamuła (PiS):

Panie ministrze, wiem o tym, że w ten sposób to działa, ale chodzi mi o ogólną politykę, żeby w jakiś sposób spisać te wszystkie zabytki, jakie istnieją na Wschodzie. To znaczy, są, ale jednym ogólnym planem objąć to i mieć wiedzę, co należy jeszcze zachować, bo zanim jakieś stowarzyszenie czy ktoś dojdzie do wniosku, że trzeba to ratować, to może już nie być czego ratować. Chodzi mi o to, że nie ma ogólnej polityki wsparcia tego, co pozostało,

jeżeli chodzi o całą tę naszą kulturę na Wschodzie, co należy ratować w pierwszej kolejności, a co mogłoby ewentualnie poczekać. Bardziej o to… Z takimi właśnie opiniami spotykałam się wśród osób, które tam mieszkają czy też działają.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim pan minister odpowie, zgłaszał się jeszcze pan poseł Michał Jaros. Proszę bardzo.

Poseł Michał Jaros (KO):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, chciałbym dopytać może nie o zabytki, choć zabytki są ważne szczególnie dla polskiego dziedzictwa i dla Polaków i Polek mieszkających na Wschodzie, ale chciałem zapytać o Polonię, o programy, chociażby programy nauki języka polskiego. Dlatego, że sam miałem okazję zetknąć się z dziewiętnastowieczną Polonią w Brazylii. Polonia, która mówi oczywiście dziewiętnastowieczną polszczyzną mieszkającą w Brazylii. Tam właściwie nie ma dzisiaj żadnych specjalnych kursów języka polskiego dla młodzieży, która tam mieszka. Są miejscowości, gdzie 90% stanowią Polacy właśnie z dziewiętnastowiecznej emigracji. Chciałbym zapytać pana ministra, jakie macie programy dotyczące chociażby nauki języka polskiego dla Polaków, Polonii mieszkającej właśnie w krajach Ameryki Południowej. Mam na myśli nie tylko Brazylię, ale również Chile czy Argentynę. Czy są to programy wieloletnie? Jakie środki przeznaczacie na te cele? Jeśli pan minister nie jest w stanie odpowiedzieć na bieżąco tutaj na posiedzeniu Komisji, to bardzo bym prosił o odpowiedź indywidualną do Komisji albo do mnie bezpośrednio. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przyjmuję ten głos pani poseł, jeśli chodzi o zabytki, natomiast nie sposób polegać na innej opinii dotyczącej potrzeb, jeśli chodzi o zadbanie o dziedzictwo rozsiane po całym świecie, także na Wschodzie, inaczej niż w oparciu o opinię środowisk polonijnych. Bazując właśnie na tych opiniach, budujemy priorytety wsparcia, bo jak inaczej zbudować jakąś ewidencję, jak nie właśnie w oparciu o tę najlepszą wiedzę, jaka jest na miejscu w krajach, którą przekazują nam środowiska polonijne. Przyjmuję ten głos pani poseł jako taki apel, żeby to w jeszcze lepszy sposób uporządkować i skoordynować. Zwracam uwagę, że centralny organ ewidencji z Warszawy nie dokona lepszego przeglądu, niż czynią to środowiska polonijne na całym świecie czy na Wschodzie.

Natomiast w odpowiedzi na pytanie pana posła Jarosa, chcę powiedzieć, że realizujemy te zadania w bardzo bogatym wachlarzu programów realizowanych wspólnie z Ministerstwem Edukacji Narodowej i to w różnych krajach w Ameryce Południowej. Jeśli pan poseł pozwoli, przedstawimy taką informację – to będzie wspólna informacja, bo to jest wspólna działalność Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Spraw Zagranicznych – na piśmie. To jest wpieranie szkół polonijnych, w niektórych przypadkach wspieranie nauczania języka polskiego w systemie publicznym, wspieranie projektów, działań projektowych z zakresu nauczania języka polskiego, szkół polskich. Z udziałem przedstawicieli władz państwowych miała być teraz otwierana szkoła polska na Islandii. Pandemia uniemożliwiła to, ale ona startuje ze swoją działalnością. Zatem jest szereg różnych działań. Pan poseł pozwoli, że ten wachlarz działań przedstawimy wspólnie z MEN na piśmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy głosy i odpowiedzi.

Stwierdzam zatem zakończenie omawiania projektu ustawy budżetowej na 2021 rok w zakresie Komisji Spraw Zagranicznych.

Kolejna to opinia Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Proszę zatem przedstawiciela Komisji – pana posła Andrzeja Grzyba, o zreferowanie opinii Komisji do budżetu na 2021 r. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Dzień dobry państwu. Pozdrawiam pana przewodniczącego, całą Komisję oraz przedstawicieli rządu. W zakresie zadań związanych z opiniowaniem budżetu na rok 2021 Komisja do Spraw Unii Europejskiej miała przede wszystkim dokonać oceny części 84, części 83 oraz części 23. Jeżeli chodzi o część 83, to dotyczy to rezerw celowych w poz. 8 i 49. Część 84 czyli środki własne, to są środki własne Unii Europejskiej. One dotyczą płatności polskiej składki członkowskiej do Unii Europejskiej. Jest to zobowiązanie traktatowe. Kalkulacja jest oczywiście oparta na projekcie budżetu na rok 2021, przy czym jeżeli chodzi o decyzję o środkach własnych Unii Europejskiej, to tutaj posługujemy się decyzją z 2014 r. Rady Unii Europejskiej, bowiem taka jest konkluzja Rady Europejskiej z 21 lipca 2021 r. Oczywiście ta decyzja będzie podlegała zmianie zgodnie z nowymi zasadami, przede wszystkim jeżeli chodzi o naliczanie VAT, ale również o prognozowane nowe środki własne. Między innymi jest mowa o podatku od plastiku, *carbon border tax*, czy ewentualnie podatków korporacyjnych. Które z tych nowych środków własnych zostaną przyjęte przez Unię Europejską, nie jesteśmy w stanie powiedzieć na tę chwilę. Zatem uchwalenie budżetu wieloletniego Unii Europejskiej na lata 2021-2027 w sposób ostateczny pozwoli nam określić wysokość wpłat poszczególnych państw członkowskich, w tym również Polski do Unii Europejskiej. Tymczasem obecny plan przewiduje, że ta wpłata będzie wynosiła ponad 26 mld zł, przy czym jest to wpłata z tytułu dochodu narodowego brutto – ponad 19 mld zł i około 3,4 mld z tytułu VAT. Udział w opłatach celnych również wynosi ponad 3,5 mld zł. Jeżeli chodzi o planowaną wpłatę, to część środków planowanej wpłaty została umieszcza w rezerwie celowej w części 83 w pozycji 8. To jest 2,3 mld zł. Ta rezerwa jest wyższa od rezerwy z roku 2020, kiedy ta rezerwa wynosiła 2 mld zł. Wynika to – tak, jak powiedziałem – z niepewności dotyczącej wejścia w życie zmienionej decyzji Rady Unii Europejskiej o środkach własnych Unii Europejskiej. Parlament Europejski na sesji wrześniowej w dniach 14-17 września przyjął stanowisko w sprawie projektu decyzji Rady w sprawie systemu zasobów własnych. Jednak w dalszym ciągu nie mamy ostatecznej decyzji. Gdyby zatem uwzględnić to, co się znajduje w projekcie budżetu, oraz środki z rezerwy celowej, to ta kwota wyniosłaby łącznie, jeżeli chodzi o środki własne Unii Europejskiej, które planujemy w budżecie w tych dwóch pozycjach, 28,5 mld zł. W relacji do wydatków budżetu państwa stanowi to około 5,9%, natomiast w stosunku do PKB – 1,2%.

Oczywiście to zostało jakoś podsumowane, bo zawsze odnosimy się do tego, jak to będzie wyglądało per saldo. W roku 2020 Polska będzie beneficjentem netto na kwotę 48,2 mld zł, a więc te środki, które wpłyną łącznie do polskiego budżetu… a składką, natomiast w roku 2021 prognozowane jest, że Polska będzie beneficjentem netto na kwotę 52,4 mld zł. Tu oczywiście należy postawić znak zapytania, jak również trzeba tutaj dodać, że będziemy również posiadali środki zwrotne z pożyczki w ramach Recovery Plan.

Jeżeli chodzi o generalną konkluzję, jako Komisja uznajemy, że poziom środków zaplanowanych na składkę do budżetu Unii Europejskiej, łącznie z rezerwą w pozycji 8 w części 83, nie budzi zastrzeżeń. Uznajemy, że pozwoli to na elastyczne zarządzanie budżetem w trakcie 2021 r.

Teraz jeżeli chodzi o część 83, a więc rezerwy celowe w pozycji 8 i 49. Te rezerwy na 2021 r. rosną w stosunku do budżetu roku 2020 i również rosną w stosunku do noweli tego budżetu na rok 2020. Powody to przede wszystkim te wszystkie wydarzenia, które powodują niepewność i związane są z epidemię, jak również, na co wskazywałem we wcześniejszym omówieniu części 84, niezakończone prace nad wieloletnim budżetem Unii Europejskiej oraz w konsekwencji również nad budżetem rocznym na rok 2021. Zatem uznajemy, że wzrost w tych rezerwach jest zasadny.

Jeżeli chodzi o rezerwy w pozycji 8, to są one przeznaczone przede wszystkim na realizację projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej oraz pomocy bezzwrotnej, na rozliczenia programów i projektów finansowanych z udziałem tych środków, a także rozliczenia z budżetem Unii Europejskiej. W roku 2021 to ponad 7,8 mld zł – wzrost o 24,4% – a po noweli budżetu to będzie tylko 0,8%. Również mamy

tę wspominaną przeze mnie składkę… rezerwę na składkę do Unii Europejskiej wynoszącą 2,3 mld zł.

Jeżeli chodzi o rezerwy w pozycji 49, to te rezerwy wynoszą ponad 1,3 mld zł. Mamy tutaj trzydziestoprocentowy wzrost w stosunku do budżetu roku 2020, ale jeżeli chodziło o nowelę tego budżetu, to mamy tutaj spadek o 12,7%. Ta rezerwa jest przede wszystkim związana z utrzymaniem rezultatów programów i projektów, które były finansowane ze środków europejskich. Dotyczy to między innymi zadań związanych z różnymi działaniami administracji, na przykład – wspomnę – budowa zintegrowanego systemu informacji o nieruchomościach czy wsparcie systemu informatycznego usług terenowej administracji miar czy też rejestr jednostek pomocy społecznej. Również w tej części generalna ocena Komisji jest pozytywna. Stwierdzamy, że z jednej strony zasadny jest wzrost, jak również proporcje, które zostały tutaj zaproponowane ze strony projektodawcy budżetu.

Część 23 to są wynagrodzenia dla osób zajmujących się sprawami Unii Europejskiej. Obserwujemy tutaj trzyprocentowy spadek nakładów, ponieważ tym razem został wyłączony fundusz nagród. Rzecz dotyczy 116 etatów – tu mamy constans – przede wszystkim Kancelaria Rady Ministrów, ale również tak, jak to było już sygnalizowane w dyskusji nad częścią budżetową, sprawy zagraniczne, nie mamy tutaj prawdopodobnie pełnej informacji czy takiej skonsolidowanej oceny, ile osób zajmuje się tym i ile jest etatów związanych z prowadzeniem spraw związanych z członkostwem w Unii Europejskiej. Wydaje się, że na przyszłość… To nie jest nowy postulat i nie dotyczy to tylko budżetu na rok 2021. Pamiętam, że jeszcze grubo wcześniej, jak Polska stała się krajem członkowskim Unii Europejskiej, w ramach oceny poszczególnych projektów budżetu postulowaliśmy, aby dokonać takiego wysiłku i ocenić, ile rzeczywiście mamy etatów związanych z członkostwem. Sprawę tę podnosił również pan poseł Siekierski.

W ramach debaty pojawiła się również kwestia właściwości i skuteczności koordynacji w zakresie tych spraw, które są prowadzone przez te osoby, ale nie mieszczą się w generalnej ocenie wydatków budżetowych planowanych w części 23 na rok 2021.

Zatem, panie przewodniczący, generalna konkluzja Komisji do Spraw Unii Europejskiej jest następująca, że Komisja pozytywnie ocenia przygotowany projekt budżetu dotyczący części 84, części 80 – Środki własne Unii Europejskiej, części 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 8 i 49, oraz części 23 – Wynagrodzenia dla osób zajmujących się sprawami Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo przedstawicielowi Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Proszę w imieniu Komisji Finansów Publicznych posła koreferenta, pana posła Michała Jarosa o przedstawienie stanowiska. Proszę bardzo.

Poseł Michał Jaros (KO):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, Komisja do Spraw Unii Europejskiej, pozytywnie zaopiniowała budżet w dniu 20 października roku 2020 w częściach, które właśnie zacznę omawiać.

Część 84 – Środki własne Unii Europejskiej. W budżecie państwa ujmuje się środki przekazywane oczywiście przez Polskę do budżetu ogólnego Unii Europejskiej, a wysokość i harmonogram płatności wynika z regulacji Unii Europejskiej. Zgodnie z założeniami projektu ustawy budżetowej na rok 2021 w części 84 zaplanowano środki w wysokości 26 220 043 tys. zł. W ustawie budżetowej na rok 2020 było to najpierw 21 327 000 tys. zł, a w nowelizacji ustawy 23 592 407 tys. zł. Należy wskazać, że na rok 2021 zaplanowano kwotę 2 300 000 tys. zł w rezerwie celowej w poz. 8 z przeznaczeniem na uzupełnienie płatności polskiej składki do budżetu Unii Europejskiej. Wydatki ujęte na rok 2021 w części 84 oraz środki pochodzące z rezerwy celowej na składkę do budżetu Unii Europejskiej wynoszą łącznie 28 mld zł. Nowelizacja ustawy budżetowej na rok 2020 zakładała 23 600 000 tys. zł. Biorąc pod uwagę relację owej kwoty do wydatków budżetu państwa, należy wskazać, że kształtuje się ona na poziomie 5,9%, a w relacji do PKB poziom składki wynosi 1,2%. Omawiana składka jest wyższa niż w 2020 r. Powodem jest zwiększony poziom płatności w projekcie budżetu Unii Europejskiej na 2021 r. W ramach limitów części 84 ujęto paragraf 8510 – Wpłata obli-

czona na podstawie dochodu narodowego brutto (to jest 19 256 353 tys. zł), paragraf 8520 – Wpłata obliczona zgodnie z metodologią wynikającą z przepisów Unii Europejskiej na podstawie podatku od towarów i usług (to są 3 398 826 tys. zł) i paragraf 8530 – Wpłata z tytułu udziału w opłatach celnych (to są 3 564 844 tys. zł). Warto dodać, panie ministrze, panie przewodniczący, że wysokość wpłat środków własnych w porównaniu do planowanych środków, jakie w 2021 Unia Europejska przekaże Polsce, to jest 80 900 000 tys. zł. To świadczy o tym, że Polska będzie beneficjentem netto na kwotę 52,4 mld zł.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeszcze o rezerwach w części budżetowej – Rezerwy celowe w pozycji 8 i 49. Rezerwa w pozycji 8 to rezerwa na realizację projektów współfinansowanych z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej oraz ze środków pomocy bezzwrotnej, rozliczenia programów i projektów finansowych z udziałem tych środków, a także rozliczenia z budżetem ogólnym Unii Europejskiej. Na 2021 r. została zaplanowana w kwocie 7 800 525 tys. zł, to jest w wysokości o 24,4% wyższej od rezerwy ujętej w ustawie budżetowej na rok 2020, a w porównaniu ze znowelizowaną ustawą budżetową jest wyższa o zaledwie 0,8%.

Rezerwa w pozycji 49 – Utrzymanie rezultatów niektórych projektów realizowanych przy udziale środków z Unii Europejskiej, w tym systemy informatyczne, a także środki na wsparcie potencjału realizacji zadań publicznych została zaplanowana na rok 2021 w kwocie 1 321 964 tys. zł, co stanowi wzrost o 30,8% w porównaniu do rezerwy ujętej w ustawie budżetowej na rok 2020, a w porównaniu ze znowelizowaną ustawą jest to kwota niższa o 12,7%

Jeszcze część 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Rok 2021 będzie szóstym rokiem wykazywania w budżecie państwa części budżetowej 23, która obejmuje finansowanie w sprawach związanych z Europejską. W ramach tej części nie planuje się na rok przyszły dochodów, natomiast wydatki ujęte są w kwocie 22 790 000 tys. zł i będą niższe o 2,5% w stosunku do założonych w ustawie budżetowej na 2020 r. Planowane zmniejszenie wydatków wynika głównie z odstąpienia od planowania na 2021 r. 3% funduszu nagród wraz z pochodnymi oraz ze zmniejszenia planowanych wydatków na zakupy inwestycyjne.

Szanowny panie przewodniczący, tak jak powiedziałem, 20 października 2020 r. Komisja do Spraw Unii Europejskiej pozytywnie zaopiniowała budżet w omawianych przeze mnie częściach, czyli w części 23, części budżetowej 84 w zakresie rezerw 8 i 49. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi koreferentowi. Otwieram dyskusję. Pan poseł Czesław Siekierski, proszę bardzo.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Mówienie o budżecie roku 21 jest dosyć skomplikowane dlatego, że mieliśmy nowelizację budżetu w roku 2020. W związku z tym te porównania, choć można powiedzieć, że w sprawach europejskich te wielkości powinny się zmieniać w jak najmniejszym zakresie... Jednak jest pewien problem. Po drugie, jeśli patrzy się na wydatki osobowe czy inne obszary, to jest problem rekonstrukcji rządu, bo ja nie wiem, gdzie w tej chwili jest utrzymanie tego całego pionu europejskiego – tego, co kiedyś nazywaliśmy Urzędem Integracji. Czy to jest w kancelarii premiera czy to jest dalej w finansach MSZ? Nie doczytałem tego. Może to jest moje niedopatrzenie, ale stąd pytanie, jak te sprawy są podzielone w tym ujęciu budżetowym.

Perspektywa finansowa 14-20 właściwie można powiedzieć, że kończy się, ale wydatkowanie środków mamy jeszcze przez kolejne lata. Wiemy, że mamy duże opóźnienie. To wymaga również… gros wydatków przesuwało się z poprzednich lat i zapewne najwięcej tego kofinansowania będzie przypadało na rok 21 i później 22. To oczywiście są nie tylko wydatki dla budżetu, ale również efekty, które będą pojawiały się z tytułu wykorzystania środków unijnych. To opóźnienie z jednej strony ma negatywny skutek, bo te środki nie pracują, ale z drugiej strony pozytywem jest to, że możemy je teraz, stosując nieco łatwiejsze procedury związane z finansowaniem spraw związanych z kryzysem wywołanym przez COVID-19, wydać. Stąd moje pytania, żeby to również uporząd-

kować, bo rośnie również nasza składka, bo rośnie nasze PKB. W związku z tym kiedyś będziemy również płatnikami netto, co może wydaje się trochę takie dziwne, ale to będzie wynikało z naszego poziomu rozwoju. Nie chciałbym tego rozwijać. Chciałbym tylko poprosić o informację, jak rośnie nasza składka i o przedstawienie w czytelny sposób, jak to się ma… jak maleje nasza pozycja netto, bo składka rośnie, a środki, które Polska otrzymuje, nie tylko w ujęciu nominalnym, ale szczególnie w ujęciu realnym są znacznie niższe, co wynika w części z poziomu rozwoju, a w części z takich, a nie innych kryteriów podziału. Nie chcę wchodzić w polityczną ocenę, ale taką mamy sytuację i to obciążenie związane z kofinansowaniem poszczególnych projektów.

Wreszcie, jak będzie wyglądała ta sytuacja, jeśli chodzi o fundusz odbudowy, bo możemy się spodziewać pewnych środków już w przyszłym roku i z tego tytułu musimy zaplanować jakieś środki u siebie. Czy będziemy je trzymać w rezerwach, bo pewnie takie działania będą? Prośba więc o przejrzyste informacje, bo ja wiem, że to jest trudno uchwycić, bo są jedne środki, drugie, kofinansowanie. Chodzi o to, żeby rozdzielić część administracyjną od części składkowej. Jak zmienia się nasza pozycja netto i po drugie, jak zmieniają się te wpływy środków unijnych – jak to było w obecnej perspektywie i jak będzie w przyszłości? To wszystko jest w procesie negocjacji, ale o wielu rzeczach można jakoś powiedzieć. To jest trudne do uchwycenia w zapisach budżetowych, ale to musi być jakoś zrobione. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Michał Jaros. Proszę bardzo.

Poseł Michał Jaros (KO):

Tak, dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, mam pytanie oczywiście o tę kwotę, którą otrzymywać będziemy w przyszłym roku, te 52 400 000 tys. zł. Nie do końca wiadomo, czy w ramach tej kwoty, tych środków, które wpłyną do Polski w roku 2021, znajdują się środki o charakterze zwrotnym pochodzące z pożyczki zaciąganej w ramach planu odbudowy dla Europy, którą trzeba będzie później spłacić wraz z należnymi odsetkami. Czy mówimy o środkach na poziomie 52 400 000 tys. zł? Czy te środki są w ramach tej kwoty, czy mówimy o dodatkowych środkach z Unii Europejskiej poza tą kwotą, o której wcześniej wspominałem? Mówię oczywiście o kwocie, która będzie w przyszłości do zwrócenia, bo to jest wspólna pożyczka na rzecz rozwoju. Prosiłbym o odpowiedź, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Mirosław Suchoń, proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, oczywiście Unia Europejska to jest wspólnota oparta o wartości, natomiast rzeczywiście istotnym elementem tej wspólnoty są kwestie finansowe. Dzisiaj rozmawiamy właśnie o nich. Myślę, że warto również pokusić się o taką refleksję, gdzie byłaby Polska, gdyby właśnie nie członkostwo we Wspólnocie Europejskiej i gdyby nie środki europejskie, które zwłaszcza po 2004 r. pozwoliły niejako znacznie szybciej rozwijać nasze państwo, rozwijać gospodarkę, niż gdyby tych środków nie było. Zresztą one miały bardzo duże znaczenie w tym wymiarze przedakcesyjnym, gdzie rzeczywiście stanowiły istotny element wsparcia rozwoju gospodarczego, rozwoju polskiej infrastruktury czy rozwoju społecznego. Jak wyglądałaby Polska, gdyby nie członkostwo we Wspólnocie, myślę, że możemy to ocenić patrząc na tych sąsiadów naszego państwa, którzy nie są członkami wspólnoty, a startowali mniej więcej z podobnego poziomu. Myślę, że wszyscy powinniśmy doceniać to i patrzyć również na być może w przyszłości fakt, że Polska będzie płatnikiem netto, jako na pewnego rodzaju sprawiedliwość, ponieważ znacznie szybciej korzystamy z tej ścieżki rozwoju, znacznie szybciej dochodzimy do wysokiego poziomu rozwoju, więc jest to w pewien sposób taki element, który warto podnieść, bo bez tego ta dyskusja – mam wrażenie – jest niepełna.

Ale ja chciałbym zapytać o kwestię finansowania projektów europejskich przez samorządy. Wszyscy wiemy, że ostatnie ustawy, szereg ustaw w bardzo dużym stopniu

uderzyły w samorządy. Rząd, przygotowując te ustawy i przedstawiając je Wysokiej Izbie, nie przedstawiał równocześnie takich mechanizmów, które pozwalają zbudować poduszkę finansową dla samorządów. W ustawach obniżających dochody nie stosował mechanizmów korygujących. W związku z tym chciałbym zapytać właśnie o wsparcie finansowe dla samorządów, które przecież korzystają z bardzo dużej części środków. Pytam o to w trosce, ponieważ współfinansowanie samorządów jest istotne. Jeżeli nie będzie tego współfinansowania, to nie będzie również inwestycji, więc w naszym wspólnym interesie jest zadbanie o to, aby samorządy dysponowały wystarczającym zapleczem finansowym. Pytanie, czy taka myśl jest obecna w rządzie? Czy rząd przygotowuje jakiekolwiek programy rekompensat dla samorządów z tytułu ubytków w związku z przyjmowanymi rozwiązaniami, tak żeby zapewnić odpowiednią płynność finansową? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Więcej głosów w dyskusji nie widzę. Zatem proszę o odpowiedzi na te pytania. Były dwa rodzaje pytań. Było o finansach, więc może odpowie pan Minister Finansów. Drugi rodzaj dotyczy już bezpośrednio funkcjonowania przedstawicielstwa, środków finansowych i wykorzystania spraw Unii Europejskiej. Na te pytania odpowie pan minister Siemianowski? Chyba, że ktoś inny jest upoważniony? Proszę, rozpoczniemy może od pana ministra Sebastiana Skuzy i od tych najistotniejszych części finansowych. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o wsparcie jednostek samorządu terytorialnego, to jak najbardziej rząd widzi taką potrzebę. To zostało już wykonane z rządowego funduszu inwestycji lokalnych. Jest to kwota ponad 12 mld zł. Cel jest tylko i wyłącznie inwestycyjny. Połowa tych środków została już przekazana algorytmicznie. Druga połowa – był nabór wniosków i te wnioski są teraz rozpatrywane w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, ale jeżeli chodzi o kwestię wykorzystania, to chciałbym powiedzieć, że te środki wchodzą w dochody jednostek samorządu terytorialnego i jednostki samorządu terytorialnego mogą je wykorzystywać również na współfinansowanie programów unijnych.

Chciałbym również zauważyć, że do chwili obecnej nie zauważyliśmy problemów jednostek samorządu terytorialnego w zakresie współfinansowania projektów unijnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Na pozostałe pytania dotyczące już *stricte* Unii Europejskiej, proszę bardzo, pan minister Rafał Siemianowski, tak? Czy ktoś inny – upoważniony?

Podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Rafał Siemianowski:

Tak. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, udzielę odpowiedzi na ogólne pytania pana posła Siekierskiego dotyczące, ujmując w skrócie, dawnego UKIE i tego, gdzie ta tematyka, którą kiedyś Urząd Komitetu Integracji Europejskiej zajmował się, znajduje się teraz. Część budżetowa 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, jest aktualnie przypisana do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Z tej części finansowane są zadania związane z obsługą i działaniami ministra do spraw europejskich. Konkretnie rzecz ujmując, jeżeli chodzi o przypisane właśnie KPRM zadań pionowi europejskiemu kancelarii premiera, to można wskazać kwestie udziału Prezesa Rady Ministrów w posiedzeniach Rady Europejskiej, ministra do spraw Unii Europejskiej w Radzie do Spraw Ogólnych. Oczywiście w skład tych zadań wchodzi również funkcjonowanie i obsługa Komitetu do Spraw Unii Europejskiej, a także sporządzanie opinii o zgodności aktów prawnych z prawem Unii Europejskiej. To są jakby te najistotniejsze kwestie europejskie, które są aktualnie realizowane w KPRM.

Natomiast jeśli chodzi o samo zagadnienie wydatkowania funduszy unijnych, to bardziej właściwym resortem jest Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, więc w tym przypadku odesłalibyśmy do przedstawicieli tego resortu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy mamy na łączach przedstawiciela ministerstwa funduszy, to znaczy po obecnej zmianie organizacyjnej to jest Ministerstwo Finansów, a nie Funduszy i Polityki Regionalnej. Proszę bardzo, czy jeszcze ktoś? Pan minister Sebastian Skuza czy pan kogoś wskaże?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym się tylko odnieść do tych pozycji netto. Ze względu na początkową jeszcze fazę zaangażowania na poziomie Unii Europejskiej, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że te środki i ta pozycja netto, o której mówił pan poseł, nie zawiera jeszcze środków z Krajowego Programu Odbudowy. To nie jest tak, że tam są już te środki zwrotne, o których również się mówi, a które będą Polsce przydzielone. Na razie to jest prognoza na dotychczasowych, takich bardziej stabilnych źródłach finansowania. To tu jest ta pozycja netto w wysokości ponad 50 mld.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestię Programu Odbudowy, to on nie jest jeszcze uwzględniony. Reasumując, w tych 50 mld zł nie ma środków zwrotnych z Krajowego Programu Odbudowy, o których mówił pan poseł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Andrzej Grzyb się zgłaszał. Proszę bardzo, króciutko.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przede wszystkim dziękuję za życzliwe przyjęcie opinii Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Natomiast chciałbym wygłosić taką generalną opinię, że w tej konkluzywnej części – tej, którą się zajmujemy… tymi częściami budżetowymi… Zgadzam się, iż absolutnie jesteśmy w takim okresie, w którym wszystko płynie, używając literackiego określenia. Dlaczego? Dlatego że, po pierwsze, kalkulacja tego budżetu odbywa się w oparciu o decyzję o środkach własnych z 2014 r. Jesteśmy przed decyzją o tym, jak ta kalkulacja będzie wyglądała z nową perspektywą finansową. Wiemy również, że jest jeszcze niedokończony proces ustawodawczy zarówno w części dotyczącej budżetu, ale również tego planu odbudowy, który również będzie wpływał na poziomy środków przekazywanych do państw członkowskich, nie mówiąc o tej części, która będzie również dofinansowana z instrumentów zwrotnych. Wydaje mi się, że ta sprawa wymagałaby poświęcenia szerszej debaty w polskim parlamencie, bo ona w tej chwili toczy się tylko i wyłącznie pomiędzy polskim rządem a instytucjami unijnymi oraz w części z Komisją do Spraw Unii Europejskiej w tym zakresie, który jest objęty poszczególnymi posiedzeniami Rady do Spraw ECOFIN. Zaś w szczególności interesujące jest to, co dotyczy przyszłych środków własnych. Ja rozumiem, że tu nigdy nie było jakiejś bardzo silnej zgody na to, żeby środki własne Unii Europejskiej rozbudowywać, ale w chwili obecnej widzimy, że jest jednak duża, że tak powiem, determinacja, aby został wprowadzony na przykład podatek od plastyku, czy podatek od tak zwanego śladu węglowego czy też podatek korporacyjny. Wydaje mi się, że to powinno być bardzo interesujące z punktu widzenia zarówno Komisji do Spraw Unii Europejskiej, jak i Komisji Finansów. Być może więc po pracach budżetowych te dwie Komisje powinny się tym zająć. Dziękuję bardzo uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. To dobry wniosek, ale to już będzie bardziej szczegółowe rozpatrywanie tego wszystkiego. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Michał Jaros chciałby coś uzupełnić?

Poseł Michał Jaros (KO):

Tak. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, właśnie to, co powiedział na samym końcu mój przedmówca, pan poseł Grzyb, mnie również interesuje. Czy ta kwota na odbudowę europejskich gospodarek, poszczególnych państw Unii Europejskiej… bo pan minister powiedział, że ta kwota raczej nie będzie zawierała się w tych 50 mld zł. Pytanie: czy ta kwota ma być zrekompensowana między innymi wprowadzaniem tych podatków europejskich? Czy państwo dyskutujecie na poziomie Unii Europejskiej, jakie to mają być podatki, w jakiej wysokości, czy to mają być podatki wprowadzone w każdym kraju Unii Europejskiej? Jak to wygląda?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Czesław Siekierski, tak? Proszę bardzo.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Mam taką ogólną refleksję, żebyśmy nie byli tutaj tak zbywani w odpowiedziach jako posłowie, którzy nie bardzo wiedzą, o co pytają, bo tak się składa, że zajmowałem się tymi sprawami w obszarze lat 90. – stowarzyszenie. Później uczestniczyłem w przygotowaniach do negocjacji i tak dalej. Ileś lat spędziłem w Parlamencie Europejskim w Komisji Budżetowej, w Komisji Rolnictwa, której przewodniczyłem. W związku z tym… Tym bardziej, że patrzymy na to od strony merytorycznej, a przynajmniej w mojej wypowiedzi nie ma podtekstów politycznych. Dlatego, panie ministrze, po pierwsze, jest problem samorządów, że biedniejsze samorządy nie mają środków na kofinansowanie. Oczywiście to trzeba uwzględnić. Ja wiem – mówiłem o tym – że jest złożona sytuacja, jeśli chodzi o sprawę rekonstrukcji rządu, że to jeszcze nie wszystko poprzepływało w sensie administracyjnym, działów i tak dalej. Pan poseł Grzyb użył ładnego sformułowania, że wszystko płynie. Tylko, że przepływy również są mierzalne – i te, które się dokonały, i te, które nie dopłynęły, bo część tych przepływów nie dopłynie ze względu na taką, a nie inną sytuację naszej pozycji w Unii, o czym również przy budżecie trzeba mówić, bo wiemy, że… Przecież mamy świadomość, że fundusz odbudowy jeszcze nie ruszył, że młyny w Unii Europejskiej pracują powoli, ale to, co się wydarzy za rok, za trzy, za cztery, decyduje się często teraz. Jak obserwowałem naszą aktywność i udział, to miałem bardzo dużo do życzenia. Ta troska o to, żeby maksymalnie jak najwięcej skorzystać z tych środków… Mam świadomość, że najwięcej daje wspólny rynek, że kraje, które są płatnikami netto, również bardzo dużo korzystają na tym wspólnym rynku, na naszej obecności w Unii. To również nie jest tak, że gdybyśmy nie byli w Unii, to nie rozwijalibyśmy się. To wszystko jest bardzo złożone, ale trzeba patrzyć całościowo, bo moglibyśmy więcej korzystać, gdybyśmy lepiej byli do tego przygotowani i lepiej – że tak powiem – uczestniczylibyśmy w tych wszystkich złożonych mechanizmach Unii Europejskiej, bo jeśli… To jest sprawa budżetu. Skoro mam informację, że nasi pracownicy, przedstawiciele, którzy jadą na grupy robocze czy na komitety ze względu na to, żeby obniżyć koszty, przyjeżdżają rano i spóźniają się na komitet, na radę czy na grupę, a to są finanse, a później wyjeżdżają wcześniej, żeby nie płacić za kolejny nocleg i nie uczestniczą w całym procesie, jeśli to wszystko, wyniki ich udziału i ich rozmów, później nie jest przetwarzane i obrabiane w poszczególnych resortach, to później przekłada się to na niepełny nasz udział. To już jest sprawa budżetowa, że czasami trzeba wydać na dietę dla pracownika, który jedzie z danego resortu i uczestniczy w rozmowach w tych grupach, bo inaczej jego udział jest mało efektywny i nie przynosi należnych informacji, korzyści i tak dalej, i tak dalej. Dlatego zawsze tak ubolewam nad tymi zmianami, bo kiedyś był dosyć sprawny Urząd Integracji, ale wiemy, kiedy on został zlikwidowany, bo wiecie państwo…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, proszę finalizować, bo to są takie bardzo ogólne dywagacje.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Nie, ja wiem, tylko jeśli ma się obserwacje i to boli, że tracimy, to stąd moja troska, a nie próba – można powiedzieć – politycznej oceny, bo zawsze miałem duże uwagi do wszystkich poprzednich ministrów, jeśli chodzi o sprawy niewłaściwego prowadzenia spraw europejskiej integracji, że mogliśmy to robić dużo, dużo lepiej i to bez względu na opcję. To samo mówiłem moim kolegom w czasie poprzednich rządów. Proszę więc nie traktować tego politycznie, tylko merytorycznie. Oczywiście należy się również duże uznanie dla sprawnych młodych ludzi, którzy byli w Urzędzie Komitetu Integracji, którzy gdzieś tam byli, którzy gdzieś tam dzisiaj się rozpływają w tych różnych strukturach, a mieliśmy fajną grupę dobrych fachowców... Trzeba po prostu dalej dać im szansę. Myślę, że mamy troszkę czasu i stąd moja wypowiedź niepodyktowana żadnymi przesłankami politycznymi, tylko według mnie związana z potrzebą powiedzenia o tym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo za te końcowe refleksje. Rzeczywiście to, co zresztą pan poseł Grzyb i pan poseł Jaros wspominali o tym, żeby jednak poświęcić więcej czasu, ale na wspólnym posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej i Komisji Finansów Publicznych na temat finansowania, szczególnie tego budżetu kryzysowego – tak go nazwijmy – który na obecną chwilę nie jest jeszcze precyzyjnie określony. Dziękuję bardzo.

Wobec tego, że innych głosów już nie było, stwierdzam zakończenie omawiania części budżetowej będącej we właściwości Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Przechodzimy do kolejnego punktu – rozpatrzenie budżetu w częściach przynależących do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Posłem referentem stanowiska Komisji jest pan poseł Dariusz Olszewski. Proszę zatem pana posła o zreferowanie opinii Komisji.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję uprzejmie. Szanowny panie przewodniczący, pani minister, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, opinia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie projektu ustawy budżetowej na rok 2021 (druk nr 640) w zakresie działania Komisji uchwalona na posiedzeniu w dniu 27 października 20 r. w zakresie: części budżetowej 25 – Kultura fizyczna: dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6, dotacje podmiotowe i celowe z załącznika nr 8, części budżetowej 40 – Turystyka: wydatki z załącznika nr 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6, dotacje podmiotowe i celowe z załącznika nr 8, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 37, części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 630 – Turystyka: dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2, zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – Budżety wojewodów z załącznika nr 7, planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 12 (Centralny Ośrodek Sportu), planów finansowych państwowych funduszy celowych z załącznika nr 13: Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów, planów finansowych państwowych osób prawnych z załącznika nr 14, czyli Polskiej Agencji Antydopingowej, Polskiej Organizacji Turystycznej i Polskiego Laboratorium Antydopingowego. Po analizie otrzymanych dokumentów, wysłuchaniu przedstawicieli Ministerstwa Sportu oraz Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii i przeprowadzonej dyskusji, Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki pozytywnie opiniuje projekt ustawy budżetowej na rok 2021 w zakresie swojej właściwości, dodatkowo składając następujące wnioski.

Wniosek nr 1. W projekcie planu finansowego Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej zwiększyć środki na zadania w punkcie 5 – Rozwój Turystyki Społecznej sprzyjającej aktywności fizycznej społeczeństwa na rok 21 z kwoty 5000 tys. zł do kwoty 10 000 tys. zł. Zwiększenie kwoty o 5000 tys. zł spowoduje zmniejszenie stanu funduszu na koniec roku 21 z kwoty 109 319 tys. zł do kwoty 104 319 tys. zł. Za tym projektem głosowało 21 posłów. Za… Przepraszam, ogólnie głosowało 21 posłów. Za było 12, przeciw 6, wstrzymało się 3. W drugim projekcie mamy plan finansowy instytucji gospodarki budżetowej Centralnego Ośrodka Sportu. Proponujemy zwiększyć limit środków na wynagrodzenia. W tym przypadku głosowało również 21 posłów. Za było 19, przeciw 0, wstrzymało się 2. Całość naszej opinii głosowało również 21 posłów. Za było 20, przeciw 0, wstrzymał się 1 poseł.

Szanowny panie przewodniczący, jeżeli mogę pana prosić, bo również jest na sali przedstawiciel Komisji Sportu, który przedstawił wniosek numer 2, a więc zmianę w instytucji gospodarki budżetowej – w Centralnym Ośrodku Sportu, wieloletni dyrektor tego ośrodka, pan poseł Kałużny, który chciał właśnie wyjaśnić państwu kwestię tego wniosku. Jeżeli pan wyrazi zgodę, bardzo o to proszę.

Jeżeli się rozchodzi o opinię, to wszystko z mojej strony. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że w trakcie dyskusji będzie uzupełnienie. Teraz natomiast proszę koreferenta ze strony Komisji Finansów Publicznych, którym jest pani poseł Joanna Mucha, o przedstawienie stanowiska Komisji. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Joanna Mucha (KO):

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że mnie słychać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słychać.

Poseł Joanna Mucha (KO):

Pozdrawiam państwa bardzo serdecznie. Proszę państwa, jeśli chodzi o moją opinię, to mnie przede wszystkim uderza, zresztą nie tylko w tej części, w tych częściach, które w tej chwili omawiamy, ale również w całym omawianym przez nas budżecie, takie podejście trochę „business as usual". Mam wrażenie, że rok 2021 będzie jednak zupełnie inny niż wszystkie dotychczasowe, natomiast w planowaniu budżetowym absolutnie dominuje metoda „to, co było w ubiegłych latach, powiększone o jakieś drobne wzrosty". Brakuje mi cały czas takiego podejścia, w którym powiedzielibyśmy „w związku pandemią tego typu zadania nie będą mogły być realizowane, przynajmniej wiosną przyszłego roku, a inne zadanie będą wymagały od nas innych nakładów i innych działań". Jeśli chodzi o sport i turystykę, to w obu tych obszarach jestem przekonana o tym, że tego typu korekty zadań i korekty działań powinny być widoczne i powinniśmy o nich bardzo poważnie porozmawiać. To są moje ogólne zastrzeżenia.

Jeśli chodzi o sport, to jest to kwestia sportu powszechnego, gdzie te zadania, na przykład zajęcia sportowe dla uczniów, będą realizowane naprawdę w zupełnie inny sposób. I to już wiemy, bo mamy doświadczenia z pierwszej fali pandemii. Ja cały czas nie widzę uwzględnienia tego i zaproponowania innych sposobów realizacji tych działań w tym, co zostało nam przedstawione. W szczególności myślę, że powinniśmy takiej refleksji poddać turystykę, bo oczywiście jest bon turystyczny, ale mam wrażenie, że chociażby budżety takich jednostek jak POT, nie odzwierciedlają zupełnie tego, co się dzieje w sensie gospodarczym jako konsekwencje lockdownu.

Przechodząc do szczegółów, chciałabym zwrócić uwagę tylko na kilka rzeczy dotyczących szczegółowych spraw związanych z budżetem. Nie będę powtarzała tego, co mówił mój przedmówca. Przysłuchiwałam się obradom Komisji Kultury Fizycznej i Sportu. Rzeczywiście potwierdzam, że te dwa wnioski, które zostały zgłoszone, w moim przekonaniu są zasadne. Pierwszy to jest kwestia rozszerzenia w przyszłym roku finansowania turystyki społecznej o 5000 tys. zł. Wydaje się, że nawet jeśli ta pandemia miałaby trwać do wiosny tak, jak to było w tym roku, to zwiększenie o 5000 tys. zł, to jest to 5000 tys. zł, które w tym roku nie zostały wykorzystane. Przeniesienie tych 5000 tys. zł na kolejny rok wydaje mi się postulatem bardzo rozsądnym. Wykorzystanie tego w ciągu lata wydaje się postulatem zupełnie rozsądnym, jak również umożliwienie COS (Centralnemu Ośrodkowi Sportu) przeznaczenie większych pieniędzy na wynagrodzenia. Ja tylko dodam tutaj dla członków Komisji Finansów Publicznych, że pieniądze na to są, tylko w tej chwili nie ma możliwości wydania tych środków. Zatem to wydaje mi się naprawdę bardzo zasadnym wnioskiem. To tyle, jeśli chodzi o te dwa wnioski.

Natomiast jak powiedziałam, chciałabym zwrócić uwagę na kilka szczegółów. Zajęcia sportowe dla dzieci to jest 78,8% budżetu z 2020 r. To mniej o 7860 tys. zł. Rozumiem, że to jest związane właśnie z pandemią, ale chciałabym dowiedzieć się więcej, jakie pomysły ma ministerstwo w związku właśnie z pandemią i w związku z tym, że te pieniądze oczywiście będą wykorzystywane w zupełnie inny sposób. Dla mnie sport powszechny i zajęcia sportowe dla dzieci to zawsze jest najważniejsza kwestia. Bardzo mnie interesuje odpowiedź na pytanie, które również padło w trakcie posiedzenia Komisji, ale to jest również coś, co wychwyciłam sama, czyli brak pozycji związanej z organizacją Europejskich Igrzysk Olimpijskich Kraków 2023. Mówimy o budżecie 2021. To jest dwa lata przed dużą imprezą sportową, którą będziemy organizowali. Wiem coś na temat dużych imprez sportowych. Jestem absolutnie przekonana, że w przyszłym roku powinny być już zaplanowane działania i zaplanowane wydatki związane z organizacją tej imprezy,

bo po prostu państwo nie zdążycie później z pewnymi rzeczami, jeśli te wydatki nie zostaną zaplanowane teraz. Ja wiem, że tym zajmuje się pan minister Sasin, ale to tylko gorzej rokuje. Natomiast moim zdaniem dwa lata przed imprezą planowanie powinno być znacznie bardziej zaawansowane.

Dalej. Kwestia Stadionu Narodowego. Rozmawiamy już o tym, któryś kolejny raz na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Nadal mamy taką sytuację, że 6500 tys. zł podatku od nieruchomości płaci Ministerstwo Sportu, 650 tys. zł ubezpieczenia płaci Ministerstwo Sportu, 3000 tys. za usuwanie wad gwarancyjnych płaci Ministerstwo Sportu, natomiast Stadion Narodowy jest w zarządzie pana ministra Sasina, więc nie rozumiem, dlaczego nadal te wydatki pozostają w Ministerstwie Sportu. Kiedy mówię o Ministerstwie Sportu, mówię w pewnego rodzaju cudzysłowie.

I turystyka sportowa, o której już wspominałam. To chyba są te najważniejsze kwestie. Chciałabym jeszcze króciutko zwrócić uwagę na coś, co pojawia się w literaturze czy w tych badaniach naukowych związanych z COVID, a mianowicie na to, że coraz więcej badań przynosi informacje o tym, że nawet przejście bezobjawowe COVID powoduje daleko idące zmiany w płucach, sercu i różnego rodzaju organach. Różne ośrodki światowe już zaczynają to badać. W szczególności badani są sportowcy wyczynowi. Zawieszono na przykład funkcjonowanie niektórych lig w związku z badaniami wskazującymi na zmiany w sercach zawodników. W związku z tym chciałabym zapytać przede wszystkim, czy Instytut Sportu prowadzi tego typu badania. Drugie ważniejsze pytanie jest takie, czy Ministerstwo Sportu w związku z tym prowadzi jakiekolwiek scenariusze dotyczące finansowania sportu wyczynowego, bo może być tak, że za chwilę okaże się, iż najbliższy rok bardzo głęboko zweryfikuje kwestie sportu wyczynowego, kwestie wydatków na sport wyczynowy właśnie w związku z konsekwencjami przejścia przez zarażenie SARS-COVID-2 lub zachorowanie na COVID-19. Bardzo dziękuję i jeszcze raz pozdrawiam państwa bardzo serdecznie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Otwieram dyskusję. Dzisiaj jest z nami pani minister Anna Krupka, która – myślę – będzie odpowiadać za tak zwaną część sportową, i pan minister Andrzej Gut-Mostowy, który będzie odpowiadał za część turystyki. Tak? Proszę bardzo, otwieram dyskusję. Pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, szanowni goście, chciałbym prosić o informację dotyczącą inwestycji w COS w Szczyrku. Jakie inwestycje są planowane w tym roku i na jaką kwotę? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W 21 r.?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Tak, w roku budżetowym 21.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Pani poseł…

Poseł Zofia Czernow (KO):

Zofia Czernow.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

…Zofia Czernow. Przepraszam.

Poseł Zofia Czernow (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, już 7 lat jestem w Komisji Finansów. Razem pracujemy, a pan ciągle nie wie, jak ja się nazywam. Myślę jednak, że to z czasem…

Mam dwa zasadnicze pytania. Po pierwsze, byłam świadkiem, jak przedstawiciel ministerstwa, wiceminister wówczas, podpisywał na Polanie Jakuszyckiej porozumienie w sprawie finansowania z budżetu państwa inwestycji na Polanie Jakuszyckiej. Chciałabym się zapytać, jakie kwoty przewidziano na rok 2021, bo w tym roku były bardzo duże

przepychanki. Niby były te pieniądze, a tak naprawdę tych pieniędzy nie było. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa dotyczy turystyki społecznej, rozwoju turystyki społecznej. Mam takie pytanie. Od kilku lat, w zasadzie od 2, środowiska czy stowarzyszenia, które zajmują się potrzebami i problemami osób niepełnosprawnych, zabiegają, aby na ten cel większe środki finansowe. Informowano mnie, że ministerstwo obiecało, że w roku przyszłym ta kwota, która była w tym roku, zostanie zwiększona do 10 000 tys. zł. Nawet 10 000 tys. zł to nie jest dużo, bo te środki są i na infrastrukturę turystyczną dostosowaną do potrzeb osób niepełnosprawnych i wszelkiego rodzaju działania, które mają rozszerzyć i ułatwić dostęp do korzystania osób niepełnosprawnych z tej infrastruktury i zwiększyć ich aktywność. Te środki adresowane są nie tylko do osób niepełnosprawnych, ale również do osób starszych, rodzin w trudnej sytuacji życiowej, dzieci i młodzieży. A więc w tym roku kwota 5000 tys. zł to nie jest absolutnie dużo. Chciałabym zapytać się, czy obietnice, te zapewnienia, że w przyszłym roku będzie to co najmniej 10 mln, że te potrzeby ludzi niepełnosprawnych będą bardziej dostrzegane, mają odzwierciedlenie w budżecie, bo w tym, co przejrzałam, nie znalazłam tego. Prosiłabym o konkretną odpowiedź.

Chcę jeszcze dodać, że mieszkam w Karkonoszach i bardzo często jestem w górach. Z obserwacji absolutnie rzuca się w oczy, jak dużo jest obywateli czeskich, Czechów, w górach – osób starszych, z kijami i bez, którzy spacerują również po naszych szlakach. Naszych mieszkańców, Polaków, jest znacząco mniej. Widać więc, że nie ma tego wsparcia, a to wsparcie jest bardziej potrzebne. Jeżeli po tak długim siedzeniu w domu nie zapewnimy różnych możliwości aktywności ludziom starszym, to naprawdę sytuacja taka, że domy pomocy społecznej będą wypełnione tymi ludźmi, którzy nie będą w stanie korzystać z żadnej infrastruktury. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tam było jeszcze jedno zgłoszenie. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, pani minister, panie ministrze, chciałbym się odnieść do tego wniosku, który towarzyszy opinii Komisji Kultury Fizycznej i Sportu odnośnie zwiększenia wynagrodzenia w pozycji dla Centralnego Ośrodka Sportu, instytucji państwowej, która jest podległa Ministerstwu Sportu i Turystyki. Chciałbym państwu przekazać uzasadnienie, bo miałem ten zaszczyt przez kilka lat pracować dla Centralnego Ośrodka Sportu. Oczywiście w dobie trudnej sytuacji finansowej, w dobie epidemii wydawałoby się, że jest to wniosek bezzasadny, żeby zwiększać wynagrodzenia. Natomiast podam tutaj kilka argumentów i o co w tej całej sytuacji chodzi, bo bardzo często nawet w rozmowach parlamentarnych nie każdy ma wiedzę. Centralny Ośrodek Sportu prowadzi 6 ośrodków przygotowań olimpijskich w Polsce, gdzie trenują najwybitniejsi absolutnie sportowcy. W ramach COS jest realizowanych mnóstwo inwestycji za bardzo duże środki finansowe. Pan poseł Suchoń pytał tutaj choćby o Szczyrk. Tam również zostało zrealizowanych mnóstwo inwestycji. W 2021 będzie inwestycja za 9000 tys. zł na Kubalonce. Akurat Kubalonka w kontekście wynagrodzenia może nie jest dobrym przykładem, bo ona jest wydzierżawiona dla Polskiego Związku Narciarskiego, natomiast w Zakopanem jest prowadzona inwestycja za 50 000 tys. zł – Modernizacja małych i średnich skoczni. W Wałczu budowana jest hala. W Giżycku budowany jest hotel. Dlaczego ja to… We Władysławowie…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja bym jednak proponował, żeby nie mówić tego, co się robi, tylko uzasadnieniem…

Poseł Mariusz Kałużny (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, ale panie przewodniczący,…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę pozwolić – dobrze? – żeby sprowadzić dyskusję na właściwe tory, bo nie mamy już za dużo czasu. Uzasadnieniem dla wzrostu wynagrodzeń jest pokazanie, jaki jest poziom obecnych wynagrodzeń i jakie są oczekiwania.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze. Jeśli pan przewodniczący pozwoli mi dokończyć, to będzie pan wiedział, dlaczego to mówię. Poziom obecnych wynagrodzeń to 33 300 tys. zł. Wymieniłem te nowe obiekty sportowe nie bez znaczenia, bo wzrost wynagrodzenia musi nastąpić dlatego, że potrzebne są w Centralnym Ośrodku Sportu nowe etaty, czyli ludzie, którzy będą obsługiwać nowe obiekty sportowe. Po prostu bez tego nie da się tych obiektów sportowych obsługiwać. Obecnie jest to kwota 33 300 tys. Jest to niewystarczający poziom wynagrodzenia, żeby COS dobrze funkcjonował z nowymi inwestycjami i to, co najważniejsze, chciałbym państwu przekazać, że Centralny Ośrodek Sportu nie potrzebuje środków finansowych. On te środki finansowe ma z działalności własnej, z prowadzonej działalności biznesowej, z wynajęcia obiektów sportowych, z wynajęcia hoteli. Stąd bardzo często pracownicy nie rozumieją. Tutaj chodzi o zwiększenie limitu płac dla COS, a COS sam wypracuje te pieniądze i je wypłaci. Ja rozumiem, jakie to będzie miało konsekwencje w całym budżecie i tak dalej, w pozycjach budżetowych, natomiast Centralny Ośrodek Sportu nie zwraca się o środki finansowe do państwa, żeby to było jasno powiedziane.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy dowiemy się, jaki jest poziom wynagrodzeń, ale nie ogólnokwotowy, tylko wynagrodzenie na jeden etat…

Poseł Mariusz Kałużny (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

…że oczekujemy takiego i takiego wzrostu, z tytułu wzrostu wynagrodzeń na jeden etat i z tytułu zwiększenia zatrudnienia. Bardzo prosto, tak.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS) – spoza składu Komisji:

Przechodząc do sedna, Centralny Ośrodek Sportu… Sytuacja, w której można by zaspokoić te potrzeby, to dzisiaj jest 33 300 tys. Sytuacja dobra, nie mówię, że bardzo dobra dla COS, to jest 36 300 tys. Te 3000 tys. zł COS spokojnie wypracuje, żeby mieć na nowych pracowników, bo w COS dojdzie dużo nowych budynków.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale nadal nie dowiedzieliśmy się, jaki jest poziom wynagrodzeń na jeden etat i jaki jest oczekiwany.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, średnie wynagrodzenia w COS nie do końca pokazuje, jak jest, bo to jest 4400 brutto. Są różnice między różnymi instytucjami państwowymi. Nie będę tutaj tego przytaczał. To jest 4400, natomiast miejmy świadomość, że administracja, która jest w Warszawie strasznie zawyża tą średnią. Pracownicy w ośrodkach w Polsce, w Zakopanem, w Szczyrku, w Wałczu, we Władysławowie nie zarabiają tyle. My musieliśmy… Borykaliśmy się z tym. Kiedy podnoszono pensje, płacę minimalną w Polsce, to właśnie ten limit przeszkadzał, żeby podwyższyć pensję minimalną niektórym pracownikom, bo nie było na to. Sytuacja jest więc taka, że dzisiaj – tak uważam – naprawdę potrzeba, żeby ten limit płac… krótko mówiąc, lapidarnie, umożliwienie COS-owi zapłacenia pracownikom więcej jest potrzebne i jest niezbędne do funkcjonowania.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wreszcie wyciągnąłem konkrety na koniec. Rzeczywiście średnia 4400 nie jest kwotą powalającą, więc faktycznie jest to uzasadnienie. Proszę bardzo, więcej głosów nie ma? Proszę bardzo, na część dotyczącą sportu odpowie pani minister Anna Krupka, a później pan minister Andrzej Gut-Mostowy odniesie się do części turystycznej. Proszę bardzo, pani minister Anna Krupka.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu Anna Krupka:

Szanowni państwo, najpierw odniosę się do tych dwóch uwag Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Mianowicie, w odniesieniu do wniosku, żeby w projekcie planu

finansowego Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej zwiększyć środki na zadania w pkt 5, czyli Rozwój turystyki społecznej sprzyjającej aktywności fizycznej społeczeństwa na rok 2021 z kwoty 5000 tys. do kwoty 10 000 tys. zł, co spowoduje zmniejszenie stanu funduszu na koniec roku 2021, chciałabym uprzejmie poinformować, że planowany stan środków pieniężnych Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na koniec 2021 r. wynosi 100 641 tys. zł, a ujęcie w projekcie ustawy budżetowej na 2021 r. takiej wartości nie jest przypadkowe. Zasadna wydaje się ostrożność w tym zakresie, gdyż przychody funduszu w większości stanowią wpływy z dopłat do stawek w grach losowych objętych monopolem państwa, których wysokość prognozowana jest przez Totalizator Sportowy, natomiast rzeczywiste wykonanie jest uzależnione od czynników losowych. Dodatkowo na zasadność utrzymania zaplanowanego stanu środków pieniężnych wskazuje niepewna sytuacja związana z epidemią koronawirusa. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę. Stan środków pieniężnych stanowi zabezpieczenie finansowej realizacji zadań funduszu. W przypadku realizacji przychodów na poziomie niższym od prognozowanego, w sytuacji wykonania wypływów poniżej zaplanowanych wartości, zabezpieczenie finansowania podjętych przedsięwzięć stanowi właśnie stan środków pieniężnych. Wydatki realizowane są w trakcie całego roku budżetowego i niezbędne jest zabezpieczenie zobowiązań wynikających z zawieranych umów dotacyjnych zarówno w roku bieżącym, jak również na początku roku następnego, które mogą być pokrywane tylko w ramach posiadanych środków finansowych, obejmujących bieżące przychody i pozostałości środków z okresów poprzednich.

Jednocześnie należy zauważyć, że program umożliwiający dofinansowanie zadań w zakresie rozwoju turystyki społecznej sprzyjającej aktywności fizycznej społeczeństwa jest przygotowywany we współpracy dwóch ministerstw – Sportu oraz Rozwoju, Pracy i Technologii. Uzgadniane są optymalne rozwiązania, które pozwolą realizować określone cele. Ogłoszenie programu do końca bieżącego roku pozwoli potencjalnym wnioskodawcom na odpowiednie przygotowanie do ubiegania się o dofinansowanie w roku przyszłym. Oznacza to, że w 2021 r. program będzie realizowany po raz pierwszy – niejako pilotażowo. Trudno zatem na obecnym etapie stwierdzić, że zabezpieczone środki są niewystarczające. W przypadku zaistnienia w przyszłym roku przesłanek wskazujących na potrzebę zwiększenia środków finansowych w tym zakresie może to zostać dokonane w trybie zmiany planu finansowego państwowego funduszu celowego na 2021 r.

Jeżeli mówimy o tym projekcie planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej Centralnego Ośrodka Sportu, to znaczy, o tej uwadze, o tym wniosku Komisji, żeby zwiększyć limit środków na wynagrodzenia, to chciałabym poinformować, że wynagrodzenia osobowe ujęte w projekcie planu finansowego Centralnego Ośrodka Sportu na 2021 r. planowane były zgodnie z założeniami do projektu budżetu na 2021 r. oraz z wytycznymi Ministra Finansów określonymi w piśmie limitowym przekazującym dysponentom wstępne wyjściowe kwoty wydatków. W świetle uwarunkowań stanowiących podstawę do opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej na rok 2021 konieczne było utrzymanie wynagrodzeń osobowych na poziomie roku 2020, przy uwzględnieniu możliwości zabezpieczenia dodatkowego wynagrodzenia rocznego, zgodnie z ustawowo określonymi zasadami oraz zabezpieczenia niezbędnych środków na sfinansowanie wydatków wynikających z podwyższenia minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2021 r. Wynagrodzenia osobowe w COS na rok 2021 zostały zaplanowane w kwocie 33 307 tys. zł. Jest ona wyższa w stosunku do kwoty ujętej w ustawie budżetowej na 2020 r. o 356 tys. zł, co stanowi 101,1% planu na rok 2020. Zwiększenie to wynika z uwzględnienia skutków finansowych związanych z regulacją minimalnego wynagrodzenia za płacę w 2021 r. oraz wzrostu dodatkowego wynagrodzenia rocznego w związku z sześcioprocentowym wzrostem wynagrodzeń osobowych w COS w 2020 r. Oczywiście mając na uwadze, że planowane na 2021 r. średnie miesięczne wynagrodzenie w COS wynosi 4413 zł brutto, warto pochylić się nad wnioskiem, oczywiście z uwzględnieniem konieczności wskazania kwoty zwiększenia i źródła finansowania, natomiast bez wątpienia warto taki wniosek rozważyć. Będę jeszcze prosiła tutaj o wypowiedź dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu, pana Mateusza Grzybowskiego, dotyczącą tej sprawy.

Jeżeli mówimy o kolejnych wnioskach i pytaniach, to przede wszystkim zacznijmy od tego, co mówiła pani poseł Joanna Mucha. Otóż wszystkie zadania w obszarze sportu są realizowane, natomiast okoliczności, w tym przede wszystkim epidemia koronawirusa powodują tylko zmianę formy realizacji, gdzie zachodzi taka potrzeba. Budżet na 2021 r. jest na miarę potrzeb i możliwości, a w trakcie roku możliwe są oczywiście korekty.

Pani poseł również pytała i wskazywała na potrzebę badań prowadzonych przez Instytut Sportu. Takie badania są prowadzone. W ramach działań prewencyjnych związanych z pandemią COVID-19 Centralny Ośrodek Medycyny Sportowej we współpracy z Polskim Laboratorium Antydopingowym prowadzi monitoring rozpowszechniania występowania przeciwciał anty SARS-COVID w populacji zawodników kadry narodowej oraz utrzymywania się odporności u osób po przebytym COVID-19. Ze środków przeznaczonych na badania diagnostyczne zawodników kadry narodowej będą mogły być pokryte koszty następujących badań w kierunku COVID-19. To są badania przeciwciał wykonywane w trakcie badań okresowych w COMS oceniające tak zwaną… oceniające rozpowszechnianie się występowania przeciwciał anty SARS-COV-2 w populacji zawodników kadry narodowej oraz utrzymywanie się odporności u osób po przebytym COVID-19. Koszt tych badań będzie uwzględniony w fakturach wystawianych przez COMS jako badania diagnostyczne. Po drugie, mamy badania RT-PCR RNA SARS-COV-2 w celu potwierdzenia lub wykluczenia aktualnego zakażenia wirusem SORS-COV-2 wykonywane dla zawodników kadry narodowej przed udziałem w zawodach lub akcjach szkoleniowych poza granicami kraju, zgodnie wymogami organizatora. Badanie można wykonywać w laboratoriach i punktach pobrań dedykowanych dla tego celu na terenie całego kraju. Ponadto badania są prowadzone przez Instytut Sportu i COMS pod kątem wydolnościowym i kardiologicznym, które powinny wykazać ewentualne zmiany spowodowane COVID-19. Badania również są wykonywane w COMS dla zawodników kadry narodowej, które są opłacane przez polskie związki sportowe, a dotowane przez Ministerstwo Sportu w umowach dotacyjnych. Będę oczywiście jeszcze prosiła o uzupełnienie panią dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego, panią Monikę Stępniak.

Padło pytanie dotyczące zarządu nad Stadionem Narodowym. Otóż kwestia ta była już wyjaśniania podczas posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej. Sprawa wygląda tak. Podatek od nieruchomości i ubezpieczenie Stadionu Narodowego pozostaje w gestii trwałego zarządcy i tak właśnie jest to realizowane. Ministerstwo Sportu jest trwałym zarządcą. W związku z tym te opłaty pozostają w gestii ministerstwa właściwego do spraw sportu.

Padały pytania dotyczące Funduszu Zajęć dla Dzieci. To było pytanie zadane przez panią poseł Joannę Muchę. Otóż zajęcia sportowe na przykład na basenach mogą być cały czas realizowane. Obecne przepisy umożliwiają to. Również te wyłączenia, które zostały zawarte w jednym z ostatnich rozporządzeń rządowych, wyłączenia, które sprawiają, że z zakazu korzystania z basenów wyłączone są osoby uprawiające sport w formie współzawodnictwa sportowego, wydarzeń sportowych i zajęć sportowych, gdzie zajęcia sportowe interpretowane są jako każda zorganizowana aktywność fizyczna. Obecne przepisy zatem umożliwiają prowadzenie zajęć sportowych na przykład na basenach, więc mogą być cały czas realizowane. Wiele projektów już w tym roku organizowanych było również w formule *online*, jeżeli mówimy o projektach w ramach Funduszu Zajęć dla Dzieci. Zakładamy również taką możliwość w 2021 r. Uelastyczniliśmy także zakup programów wiosną tego roku, dostosowując je do obostrzeń. Na przykład możliwe jest realizowanie programów w mniejszych grupach, co właśnie wynika z obostrzeń związanych i wprowadzonych w związku z epidemią koronawirusa na bazie licznych rozporządzeń Rady Ministrów.

Padło pytanie dotyczące COS w Szczyrku. O odpowiedź na to pytanie będę prosiła dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu, pana Mateusza Grzybowskiego.

Padło również pytanie od pani poseł Czernow dotyczące Polany Jakuszyckiej. Dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej do tej Polany… do tej inwestycji to jest 35 000 tys. zł, z czego na 2021 r. mamy 15 000 tys. zł. Będę prosiła o uzupełnienie oraz szczegóły i konkrety dotyczące tej inwestycji dyrektora Departamentu Infrastruktury Sportowej, pana Marcina Żyłowskiego.

Mamy również… Oczywiście padło pytanie dotyczące sportu niepełnosprawnych. Na dotacje przeznaczone na sport osób niepełnosprawnych na 2021 r. zabezpieczyliśmy

49 115 tys. zł, czyli o 1300 tys. zł więcej niż w roku 2020, a jednocześnie o 14 792 tys. zł więcej niż w 2015 r. W ramach środków zabezpieczonych na 2021 r. nastąpiło przesunięcie środków na wspieranie organizacji mistrzostw Polski i pucharów Polski osób niepełnosprawnych z obszaru upowszechniania do obszaru współzawodnictwa, co trafniej oddaje charakter tego zadania.

I wreszcie, jeszcze uzupełniając, program w zakresie turystyki społecznej jest obecnie uzgadniany pomiędzy dwoma ministerstwami, czyli Ministerstwem Sportu i Ministerstwem Rozwoju, Pracy i Technologii, a jego ogłoszenie i nabór wniosków umożliwi realizację programów w 2021 r., po raz pierwszy – niejako pilotażowo. Dlatego trudno już teraz stwierdzać, że zabezpieczone środki są niewystarczające. W przypadku takiej potrzeby możliwe jest oczywiście dokonanie zmiany planu finansowego w 2021 r.

Proszę o zabranie głosu…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Jeśli chodzi o szczegóły inwestycji…

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu Anna Krupka:

…przez pana dyrektora departamentu…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani minister, proszę pozwolić. Jeśli chodzi o szczegóły inwestycji, to tutaj padały już odpowiedzi, natomiast myślę, aby przygotować na piśmie operacyjne dane dla zainteresowanych, dlatego że czas już nie pozwala na to, żebyśmy teraz wchodzili we wszystkie szczegóły wszystkich inwestycji. Proszę więc przygotować te odpowiedzi na piśmie. Oddałbym jeszcze głos tylko na chwilę… Już bardzo krótko, panie ministrze, jeśli chodzi o część turystyczną, choć pani minister odpowiedziała już po części na pytania o turystykę społeczną, ale jeszcze dwa słowa, jeśli pan pozwoli. Pan minister Andrzej Gut-Mostowy, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Pracy i Technologii Andrzej Gut-Mostowy:

Panie przewodniczący, pani minister, szanowna Komisjo, oczywiście jeżeli chodzi o turystykę społeczną, pani minister raczyła już odpowiedzieć w zasadniczej części na pytania. Ja mogę tylko zadeklarować, że jako ministerstwo odpowiedzialne za turystykę wszelkie działania, które zwiększą środki na turystykę społeczną, zwłaszcza w obecnym czasie, kiedy ta forma turystyki społecznej jest bardzo ważna nie tylko dla osób upośledzonych, ale zbliżająca całe społeczeństwo do przyrody, przyjmujemy z radością. Jak najbardziej jesteśmy tutaj skłonni i dalej potwierdzamy naszą współpracę. Uważamy, że to jest bardzo ważna sfera naszego życia.

Odpowiadając również na inne pytania pani poseł Muchy, jak również z Komisji, oczywiście budżet turystyki jest zbliżony do poziomu z lat poprzednich. Wyzwania dla turystyki oczywiście są znacznie, znacznie większe. Sytuacja spowodowała, że turystyka jest jednym z najbardziej poszkodowanych sektorów w obecnej sytuacji epidemiologicznej. Chcę jednak podkreślić, że wszystkie działania związane ze wsparciem dla turystyki są poza budżetem. Zwłaszcza fundusz COVID. Przypomnę, polski bon turystyczny na kwotę 4 mld zł czy ostatnio uruchomiona tarcza, tak zwana tarcza turystyczna, około 300 mln na wsparcie… postojowe ZUS dla szeroko rozumianej branży turystycznej czy około 300 mln tarczy na Turystyczny Fundusz Zwrotów dla biur podróży. Dlatego tylko i wyłącznie środki pomocowe dla branży turystycznej to jest kwota zbliżona do 4-5 mld zł. Oczywiście nie mówię o pomocy dla branży turystycznej w ramach PFR czy w ramach pomocy dla całej gospodarki. Oczywiście wszystkie sugestie przyjmujemy jak najbardziej z pełnym zrozumieniem i deklarujemy dalsze wsparcie dla turystyki, które w zasadniczej swojej treści jest poza budżetem. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę jednak i przypominam, aby jednak te szczegóły inwestycji, o które były zapytania, przedstawić państwu posłom na piśmie . Na tym…

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu Anna Krupka:

Oczywiście udzielimy odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Stwierdzam zakończenie omawiania projektu ustawy budżetowej na 2021 r. w zakresie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Tym sposobem wyczerpaliśmy porządek obecnego posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji. 5 minut przerwy higienicznej, zanim rozpoczniemy następne, bo powinno się rozpocząć już o 11:00. Za 5 minut rozpoczynamy kolejne posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.